

Styczeń

Je nizej podpisany Gojski Henryk - Stanisław syn Stanisława i Stefanii z domu gut ur. dn. 05-01-1927r, obecnie mieszkanu we wsi Gojszecz nr 23 05-320 Góra. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Grodzisku pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. W październiku 1943r wstąpił do szeregi AK „Mewa - Skarbiec”. Przysięga oddał Świdnicki Edward ps. „Dicher”. Przyborem pseud. „Lebre” w domu swoich rodziców odbyły się szkolenia żołnierzy AK. Beztroskość moja w AK polegała na kolportowaniu biuletynów wydawanych przez AK, jak również broń udekorowana przewodów telefonicznych na trasie Mińsk Maz. - Siedlce.

W 1944r. przed wejściem wojsk armii czerwonej bratem czynnym udekorowany w alei „Burza” na terenie Muzeum pow. Mińsk Maz. Przed aleją „Burza” koncentracje żołnierzy AK odbywały się we Skrzekach w sąsiedniej wsi, gdzie formunki kramu dowoziliśmy i brali z magazynu, który znajdował się koło Muzeum w lesie. Beztroskość moja w AK trwała do lipca 1945r. t.j. do czasu ujawnienia AK. W październiku 1945r. wstąpiłem do szeregi NSZ. Przysięga oddał Gdowski Marian ps. „Giedwielech” o której dowiedziałem się od swego okrągu. Wystąpiłem pod ps. „Merwe”. Dostalem przydzielony do 2-go plutonu pod dowództwem fajerskiego Zygmunta ps. „Oret”. W lipcu 1946r. obradiszyliśmy krater w zabudowanej siedzibie państwa Bonucińskich. Po obradach wiadomość, że w pobliżu znajdują się mojki UBP; RBBW. my cofaliśmy się do pobliskiego lesu, gdzie schowaliśmy się z okrycia jazgów naszych wojskami. W walce tej został ranny nasz kolega Krasnodolski Stefan ps. „Bog”. W kwietniu 1948r. bratem udekorowany w sali sądowej aresztowanych z przyczyn politycznych, który byli przeniesieni z Węgrowa do Warszawy. Aleje salowe się na terenie Lęborka - Kartuz. Ponowny został rozbijony a aresztowanych uwolniono. Beztroskość moja w NSZ trwała do grudnia 1948r. t.j. do całkowitego rozbicia przez UBP; RBBW oddziału „Orte” we wsi

6 lipca 1948. zostałem powołany do wojska ludowego gdzie
odbywałem służbę wojskową do października 1950. Po odbyciu służby
wojskowej w 1951. zostałem zatrudniony w straży pożarnej w Warszawie.
Następnie w elektrowni w Warszawie, gdzie pracowałem do 1958r. Następnie
pracowałem we własne gospodarstwie rolnym. Po ukończeniu 65 lat straży-
matem emerytuję. Obecnie w wieku 1.791. 300 zł.

[redacted] da. 10.XII.1994r.

Józef Gajewski